

HALO



Kwidzyn
Moje Miasto

www.kwidzyn.pl • instagram: @miasto_kwidzyn

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

PRZEDSZKOLA SĄDZĄ SIĘ Z MIASTEM!



Ponad 24 miliony złotych będą kosztowały miasto roszczenia przedszkoli niepublicznych związanych z zaniżoną, według nich, dotacją oświatową w latach 2008-2015. Zdaniem władz miasta, te roszczenia są bezpodstawne.
Tekst: Leszek Sarnowski

Więcej: s. 3

RÓWNIE WAŻNE

Cała prawda o sieci 5G

Omawiamy popularne mity na temat sieci 5G.

Więcej: s. 7

O feriach w bibliotece

Warsztaty podczas zajęć feryjnych w bibliotece.

Więcej: s. 8

Delfina Chmielecka kolejną pisarką z naszego miasta

Pisarski debiut absolwentki kwidzyńskich szkół.

Więcej: s. 12

Sportowe atrakcje KCSiR w styczniu

Minigolf, Kapsle oraz Cornhole.

Więcej: s. 14

Powstanie nowy tor rolkowy

Odliczamy czas do otwarcia toru rolkowego.

Więcej: s. 15

Odwiedzili Kwidzyn...



Halina Frąckowiak

– wykonawczyni przebojów m.in. „Dancing Queen” i „Mały Elf” wystąpiła w trakcie Orszaku Trzech Króli.



Marcel Woźniak

– pochodzący z Kwidzyna pisarz podczas spotkania z czytelnikami promował swoją najnowszą książkę „Tysiąc obsesji”, którą napisał wspólnie z Gabriełą Gargaś.



Łukasz Ogonowski

– znany polski iluzjonista w trakcie feryjnego spotkania zaczarował najmłodszych mieszkańców Kwidzyna

HALO


Kwidzyn
Moje Miasto

ISSN 2545-1715
Nakład: 4000 egz.

Wydawca:
Biblioteka Miejsko-Powiatowa w Kwidzynie
ul. Kościuszki 54
82-500 Kwidzyn
http://biblioteka.ckj.edu.pl

Redakcja:
tel. 55 279 33 50
sekretariat@bibliotekakwidzyn.pl

Redaguje zespół:
Marek Krukowski – redaktor naczelny,
Leszek Sarnowski, Adam Kamiński, Jan Kozłowski

Zdjęcia:
Archiwum Urzędu Miasta Kwidzyn

Druk:
DRUK Ekspres Sp. z o.o.
ul. Lotnicza 2,
82-500 Kwidzyn

Skład:
LANART Mirosław Gawroński, tel. 606 788 801
www.lanart.pl



Marek Krukowski

Historia, tak jak życie, nie często toczy się po równych, wyznaczonych szlakach. Zamierzenia zwykle dają się spełnić tylko w ograniczonym zakresie, rozciągania, skuteczne czasem przez lata, nagle przestają działać, bo w sposób nieunikniony zmienia się świat, który otacza tych, co je stosują, albo zmieniają się oni sami. W każdej chwili możemy znaleźć się w sytuacji nieprzewidzianej, musimy rewidować założenia, poszukiwać nowych rozwiązań w miejsce tych, które sprawdzały się dotychczas, które wydawały się niezawodne lub przynajmniej dobrze przemyślane.

Taka konieczność gwałtownej rewizji planów przytrafiła się właśnie naszemu miastu. Budżet Kwidzyna będzie mniejszy, niż zakładano. Z pewnością oznacza to ograniczenia w rozwoju miasta. Nie uda się zrealizować wszystkich zamierzeń. Nie będzie tak pięknie, jak chcielibyśmy, żeby było. Nie znaczy to jednak, że finansowy kryzys zagraża podstawom funkcjonowania miejskich służb. Woda będzie płynąć w kranach, śmieci będą wywożone, drogi będą remontowane, dzieci będą chodzić do czynnych szkół.

Tego typu zawirowania zdarzają się zarówno jednostkom, jak zbiorowościom. Wiem coś o tym, bo sam doświadczyłem takiej gwałtownej zmiany życiowej sytuacji. Gdy upadł mój rodzinny biznes gastronomiczny w Warszawie i musiałem szybko się przeprowadzić, stanął przede mną poważny problem. Sześć tysięcy książek i cztery tysiące płyt gramofonowych. Samo spakowanie tego byłoby potężnym wyzwaniem logistycznym, a nie było widać sensownego miejsca na rozpakowanie. Z pewnością wiele książek można było sprzedać na kurczącym się już wtedy rynku

antykwarycznym. Ale zniknęłyby w ten sposób zbiór budowany przez lata z zamiarem stworzenia środowiska dla wszelakich poszukiwaczy intelektualnych, myślowych i ideowych. Rozwiązaniem było zrozumienie sytuacji. To, że zbiór mnie przerosł, nie znaczyło, że był po prostu za duży – znaczyło tylko, że niepotrzebnie próbuję zatrzymać go dla siebie.

Z pomocą przyszło miasto Kwidzyn, które zgodziło się włączyć go do zbiorów swojej Biblioteki Miejsko-Powiatowej. Składane z mozoleń środowisko duchowe dostało szansę służyć nie jednostce, ale zbiorowości. Oznaczało to wszystko dużo pracy. Pracy, która trwała dłużej niż się wszyscy spodziewaliśmy, ale która właśnie dobiega końca. Książki, przechowywane do tej pory w magazynie i udostępniane wyłącznie na specjalne zamówienie, płyty, które miały szansę być prezentowane jedynie w ramach spotkań z wykładami, trafiły wreszcie na swoje miejsce przeznaczenia w nowym budynku biblioteki.

„Mouseion – Klub starej książki i płyty”, tak brzmi robocza nazwa sal w piwnicach dworca, w których będzie można wypożyczyć, przeczytać czy przewertować setki książek zaliczanych do największych, najbardziej klasycznych dzieł w historii literatury. Można będzie tu też zawsze posłuchać muzyki, niewolnej, co prawda, od trzasków właściwych używanym płytom winylowym, ale ciągle brzmiącej znakomicie na specjalnie dobranym sprzęcie. Pierwsze spotkanie, poświęcone przedstawieniu zbiorów muzycznych, odbędzie się jeszcze w lutym, a od marca „Mouseion” będzie codziennie dostępny dla czytelników i słuchaczy.

Nic nie idzie w życiu i historii łatwo, ale trudności można przezwyciężać i zamieniać je w szansę. Starożytni mawiali „per aspera ad astra – przez trudy do gwiazd”. Jeśli nawet słowa te brzmią dziś mocno banalnie po tysiącletnich powtarzaniu, to jednak przy odrobinie szczęścia mogą okazać się prawdziwe, zwłaszcza jeśli potrafimy się przyłożyć do tego, by się spełniły.

#KWIDZYN_twoje miasto

30 dni w obrazach



▼ **31.12** – Mieszkańcy Kwidzyna w głosowaniu na portalu Facebook opowiedzieli się za organizacją miejskiego pokazu sztucznych ogni, który jak co roku był imponujący.



Fot. Mirosław Gawroński

► **12.01** – 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy hucznie grał w hali sportowej przy ul. Wiejskiej.



Fot. Tomasz Polowczyński

▼ **15.01** – Podróżę kształcą. Nasi czytelnicy przystali nam inspirujące zdjęcie z Włoch – najmniejszą bibliotekę świata.



Fot. Archiwum Biblioteki

► **01.01** – O godz. 06:05 w kwidzińskim szpitalu odebrano pierwszy poród w 2020 roku. Na świat przyszła uroczą Nadia ważąca 2,9 kg i mierząca 48 cm.



Fot. Mirosław Gawroński

▼ **02.01** – Kwidzińscy melomani przywitali Nowy Rok koncertem Wiedeńskim w wykonaniu niepowtarzalnych artystów Narodowej Orkiestry Filharmonii Lwowskiej.



Fot. Waldemar Kosiński Studio Art F.A.



Fot. Waldemar Kosiński Studio Art F.A.

▲ **24.01** – Starosta kwidziński Jerzy Godzik tradycyjnie na początku roku uhonorował przedsiębiorców z terenu powiatu m.in. Małgorzatę Wasilewską, Annę Kotakowską, Pawła Jana Maciejewskiego i Andrzeja Knittera.

Przedszkola sądzą się z miastem

Ponad 24 miliony złotych będą kosztowały miasto roszczenia przedszkoli niepublicznych związanych z zaniżoną, według nich, dotacją oświatową w latach 2008-2015. Zdaniem władz miasta, te roszczenia są bezpodstawne.

Tekst: Leszek Sarnowski
Zdjęcia: Aleksander Łubiński



Problemy z przedszkolami niepublicznymi nie dotyczą wyłącznie Kwidzyna. Boryka się z nim ok. 350 samorządów w całej Polsce. Dotyczy obliczania dotacji oświatowej. Zgodnie z prawem podstawą naliczania dotacji dla przedszkoli niepublicznych są wydatki przeznaczone przez gminę na przedszkola publiczne. 75% tych kosztów powinno być przeznaczonych na przedszkola niepubliczne. Część gmin od kosztów prowadzenia przedszkoli odliczała opłaty rodziców (m.in. Olsztyn), a część (tak jak Kwidzyn, Wałbrzych, etc.) odliczała wydatki na dzieci niepełnosprawne.

Samorząd kwidzyński sugerował się tym, że wydatki na dzieci niepełnosprawne są wliczone w rządowej subwencji oświatowej, a w naszym mieście wszystkie te dzieci uczęszczają do przedszkola publicznego (integracyjnego). Władze miasta powołują się między innymi na ustawę o finansach publicznych, w której jest zapis, że samorząd prowadzi gospodarkę finansową w sposób celowy i oszczędny, a zatem w tym przypadku mógł pokrywać jedynie wydatki rzeczywiście ponoszone. Problem jest zatem w interpretacji ustawy, która

obowiązywała do końca 2016 roku. Zastanawiający jest fakt, że większość przedszkoli niepublicznych w całej Polsce niemal w tym samym czasie złożyła pozwy przeciwko samorządom. Do tej pory znaczną część procesów samorządy przegrywają, a niektórym w związku z tym grożą poważne kłopoty finansowe. W ostatnich tygodniach Sąd Najwyższy przyjął wniosek Wałbrzyska i Olsztyna o kasację niepomyślnych dla siebie wyroków sądów dwóch instancji.

Sądowe boje

W 2017 roku sześć kwidzyńskich przedszkoli niepublicznych (oprócz przedszkola nr 2) uznało, że otrzymały zbyt niską dotację i skierowały sprawę do sądu. Łącznie skierowano przeciwko miastu 53 pozwy na kwotę ponad 21 mln. Domagano się także odsetek za dziewięć lat czyli od początku sporu. Łącznie z odsetkami miała być to kwota ponad 40 mln zł. Prawnikom miasta udało się w sądzie zredukować tę kwotę o 12 mln złotych. Dwie sprawy z trzema przedszkolami są zakończone. Miasto ma zapłacić 2,1 mln złotych. W Kwidzynie od 1997 roku obowiązuje uchwała Rady Miejskiej,

że przedszkolu integracyjnemu (którego koszty utrzymania ze względu na dzieci niepełnosprawne są znacznie wyższe), przysługuje dotacja wyższa o 90% niż w przedszkolach niepublicznych. W latach 2008-2015 z dotacji dla przedszkoli niepublicznych odejmano koszty na dzieci niepełnosprawne, bo ich w tych przedszkolach nie było. W kolejnych kontrolach, przeprowadzanych w Kwidzynie przez Regionalną Izbę Obrachunkową, nie stwierdzono nieprawidłowości w wydatkowaniu środków na przedszkola. Zastanawiający jest fakt, że sądy bardzo różnie oceniają działania samorządów. I tak w jednej ze spraw sąd pierwszej instancji przyznał rację miastu, że przedszkola nie mogą się domagać dotacji na pokrycie kosztów, których nie poniosły. Sąd drugiej instancji przyznał jednak rację właścicielce przedszkola i zasądził wypłatę roszczenia. Dlatego władze miasta nie wykluczają, że składać będą wnioski o kasację tych wyroków.

Miasto przedszkolom

Sądowe pozwy przedszkoli mogą sugerować, że miasto w minionych latach źle traktowało te placówki. Nic bardziej mylnego. Można by powiedzieć nawet, że przedszkola były przez miasto hołubione. Dotyczy to choćby czynszów i remontów w budynkach, w których prowadzone były przedszkola niepubliczne, a które są własnością miasta. Otóż czynsz ten w latach 2005-2015 był wręcz symboliczny i na przykład w 2011 roku wynosił zaledwie 14 groszy za metr kwadratowy, kiedy czynsz rynkowy (na usługi zdrowotne, hotelowe, gastronomiczne) w tym czasie wynosił od 7 do 27,30 zł. I tak z każdego z przedszkoli do kasy miasta wpływało rocznie 1 542,42 zł. Gdyby był to czynsz komercyjny to wyniósł by rocznie od 73 668 zł do 287 305 zł. Dotacja miasta na jedno dziecko w przedszkolu wynosiła 282 zł, a czesne płacone za pobyt dziecka przez

rodziców - 185 zł. Gdyby czynsz był wyższy zostałby z pewnością przeliczony na barki rodziców. Czesne mogłoby wynieść od 230 do 320 złotych.

Z kolei na remonty w tych przedszkolach, w latach 2005-2019 wydatkowano łącznie prawie 2,5 mln zł. W ciągu piętnastu lat średniorocznie na remonty we wszystkich przedszkolach niepublicznych przeznaczano kwotę 161 152 zł. Do budżetu miasta ze wszystkich przedszkoli wpływała w tym czasie rocznie kwota 9 254,52 zł czyli 17 razy mniej niż miasto przeznaczało rocznie na remonty tych placówek.

Cięcia budżetowe

W związku z niekorzystnym dla miasta wyrokiem w sprawie przedszkoli na ostatniej sesji Rady Miejskiej dokonano zmian w budżecie miasta. Zwiększono wydatki o kwotę 24,2 mln zł na wypłatę dotacji z lat 2008-15 wraz z odsetkami dla przedszkoli niepublicznych.

Konieczne w związku z tym było zmniejszenie wydatków budżetowych na zadania bieżące. Łącznie w różnych działach budżetu dokonano cięć na kwotę ponad 6 mln zł. Redukcja kosztów dotyczy między innymi wydatków na wynagrodzenia w Urzędzie Miejskim, oświacie, kulturze, sporcie, utrzymanie dróg publicznych, remonty, utrzymanie zieleni, konserwacja oświetlenia miejskiego, dotacja dla stowarzyszeń, Straż Miejską i promocję. Po dokonanych zmianach deficyt miasta wyniesie prawie 21,5 mln zł. Na jego sfinansowanie przeznaczona będzie część kredytu długoterminowego, który miasto zaciągnie w wysokości 13 mln zł. Zadłużenie miasta, po zaciągnięciu kredytu, wyniesie na koniec roku 2020 ponad 37 mln zł czyli 18,7% planowanych dochodów. To kwota bezpieczna, która nie zagraża stabilności finansów miasta. Ustawowa granica zadłużenia samorządu wynosi 60% dochodów. ♦



Andrzej Krzysztofik Burmistrz Kwidzyna

Nie zgadzamy się z werdyktami sądowymi. Dotacje były naliczane prawidłowo, a kwidzyńskie przedszkola niepubliczne nie poniosły uszczerbku finansowego. Nie składamy bronii i wykorzystamy wszystkie możliwe działania prawne, które nam przysługują.

Punkty informacyjno-doradcze dla imigrantów

Centrum Wsparcia Imigrantów i Imigrantek we współpracy z lokalnymi partnerami otworzyło dwa nowe punkty informacyjno-doradcze dla imigrantów.

Tekst: Jan Kozłowski
Grafika: UM Kwidzyn

W punktach imigranci z krajów nienależących do Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego, mogą otrzymać informację i porady z zakresu legalizacji pracy i pobytu w Polsce, praw pracowniczych, łączenia rodzin, doradztwa zawodowego, korzystania z opieki zdrowotnej, obowiązków podatkowych, uzyskiwania numeru PESEL i meldunku oraz innych niezmiernie ważnych dla imigrantów zagadnień. Po uprzed-



nim umówieniu terminu można skorzystać ze specjalistycznej porady prawnej oraz wsparcia psychologa dla dziecka, osoby dorosłej i dla rodzin. W punktach można uzyskać informację o aktualnie prowadzonych kursach języka polskiego. ❖

Migrant Info Point Kwidzyn
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Hallera 5, 82-500 Kwidzyn
doradca.kwidzyn@cwii.org.pl

czynne od poniedziałku do czwartku **13⁰⁰-19⁰⁰**
w piątki w godzinach **13⁰⁰-17⁰⁰**

Migrant Info Point Tczew
Tczewscy Kurierzy Rowerowi
ul. Krótka 9/10, 83-110 Tczew
doradca.tczew@cwii.org.pl

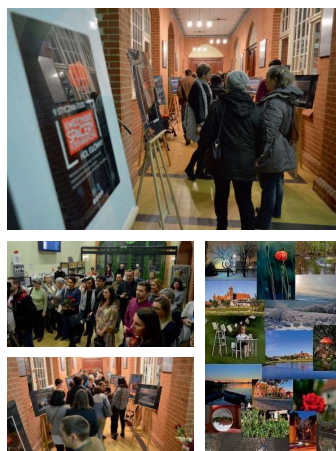
czynne od poniedziałku do piątku **10⁰⁰-18⁰⁰**

Wernisaż prac ludzi z pasją

#Takbyło - wernisaż wystawy „Kwidzyńskie Spaceruj Fotograficzne”

Tekst i zdjęcia: Piotr Ciecierski

Wystawa jest efektem pracy uczestników warsztatów fotograficznych prowadzonych przez Agnieszkę Nelkowską. Szykuje się kolejny „sezon” warsztatów ale o tym może innym razem. Wystawę prac można oglądać w holu Biblioteki Miejsko-Powiatowej. Naprawdę warto zobaczyć prace na własne oczy. ❖



PCPR pomoże niepełnosprawnym

Wnioski o wydanie karty parkingowej oraz wnioski o wydanie legitymacji dokumentującej niepełnosprawność lub stopień niepełnosprawności.

Tekst: Jan Kozłowski, Zdjęcie: UM Kwidzyn

Niepełnosprawni mieszkańcy Kwidzyna muszą składać wnioski osobiście w Powiatowym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Malborku. Po odbiór dokumentów nie muszą jednak ponownie jechać do Malborka. Do odbioru kar-



ty i legitymacji można upoważnić kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kwidzynie. Do-

kumenty można wówczas odebrać w siedzibie PCPR (sekretariat) przy ulicy Hallera 5. Zespół ds. Orze-

kania o Niepełnosprawności orzeka przede wszystkim dla celów pozarentowych, takich jak korzystanie z rehabilitacji leczniczej, ze świadczeń pomocy społecznej, zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, uczestnictwa w warsztatach terapii zajęciowej, korzystania z ulg i uprawnień np. karty parkingowej. Siedziba Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności mieści się przy ul. Armii Krajowej 70 w Malborku. ❖

Kwidzyn gospodarzem Mistrzostw Polski

W Centrum Olimpijskim PKOl w Warszawie Lech Kwiatkowski, prezes Kwidzyńskiego Klubu Lekkoatletycznego „Rodło Kwidzyn”, odebrał nominację organizatora Mistrzostw Polski w Biegach Przełajowych juniorów młodszych, juniorów i seniorów.

Tekst: Jan Kozłowski
Zdjęcia: Tadeusz Ulenberg



Te prestiżowe zawody odbędą się 21 marca na Terenach Rekreacyjno-Wypoczynkowych „Miłosna”. W trakcie spotkania Prezes PZLA Henryk Olszewski podziękował przedstawicielom innych klubów, organizatorów tegorocznych lekkoatletycznych imprez sportowych, za podjęcie trudu związanego z przygotowaniem i organizacją zawodów. Dodał także, że Mistrzostwa Polski są znakomitą okazją do promocji miasta. Co równie ważne, impreza tej rangi pozwala również na

zwiększenie zainteresowania lekkoatletyką wśród najmłodszych. Jednym słowem odliczamy już dni do startu tej prestiżowej imprezy! ❖



KWIDZYŃSKI KLUB LEKKOATLETYCZNY
"RODŁO"

Konsultacje społeczne zakończone

Dobiegły końca konsultacje społeczne dotyczące sporządzenia dwóch planów miejscowych:
Kwidzyn – Wschód
(o powierzchni ok. 374 ha)
i Osiedle Piastowskie
(o powierzchni ok. 65 ha).

Tekst: Mirosław Góralski
Foto: UM Kwidzyn

Celem konsultacji było dotarcie do jak największej liczby mieszkańców miasta, a w szczególności tych objętych granicami sporządzania planów oraz pozyskanie opinii, sugestii, wniosków dotyczących rozwiązań urbanistycznych, które znajdą się w docelowych projektach planów miejscowych. Spotkania konsultacyjne wystartowały z początkiem września i miały różne formy, od rozmów eksperckich w Urzędzie Miejskim, po dyskusje w plenerze podczas spaceru badawczego na Osiedlu Piastowskim, czy przy ognisku – w piknikowej atmosferze na Miłosnej. Burmistrz Miasta Kwidzyna serdecznie dziękuje mieszkańcom uczestniczącym w konsultacjach społecznych. ❖



Dary dla kwidzyńskiego Domu Pomocy Społecznej

Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie otrzymali dary od Zakonu Joannitów.

Tekst: Jan Kozłowski
Zdjęcia: DPS Kwidzyn

Dr Christian Meyl z Zakonu Joannitów pomagający od wielu lat mieszkańcom miasta nie tylko jako przedstawiciel zakonu, ale także jako osoba prywatna.



- Mam bardzo dobre kontakty z osobą, która bardzo chciała wspierać takie instytucje jak domy pomocy społecznej i hospicja. Jest to więc prezent od pewnej firmy, która angażuje się w pomoc charytatywną. Przywieźliśmy pościel i fartuchy. Będę w Kwidzynie w marcu i ponownie przywiozę kolejne rzeczy, w tym ręczniki, które

przydadzą się w takich instytucjach jak dom pomocy społecznej czy hospicjum. Może to być nawet 500 sztuk, o ile będzie taka potrzeba - twierdzi dr Christian Meyl.

Joanna Stasińska, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kwidzynie, cieszy się z pomocy, która trafiła do placówki.

- W imieniu mieszkańców i pracowników bardzo dziękujemy za przekazane dary. To nie pierwsze wsparcie, które trafia do naszego domu ze strony pana doktora Christiana Meyla i Zakonu Joannitów. Współpraca trwa od wielu lat i oczywiście chcemy ją kontynuować - podkreśla Joanna Stasińska.

Dr Christian Meyl często sam zbiera środki i szuka możliwości ich pozyskiwania od innych osób oraz instytucji. Od lat osobiście angażuje się także w pomoc dla dzieci z ukraińskiego Baru. To partnerskie miasto Kwidzyna. W 2015 roku dr



Christian Meyl otrzymał z rąk burmistrza Kwidzyna tytuł Człowieka Roku. Zakon Joannitów, który reprezentuje dr Christian Meyl, na stałe już zagościł w Kwidzynie. Razem z samorządem miasta i przy współpracy Towarzystwa Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej „Ojczyzna” prowadzi stację socjalną. Stacja pomaga między innymi osobom starszym, obłożnie chorym oraz niepełnosprawnym. Potrzebujący mieszkańcy mogą korzystać z usług apteki funkcjonującej w jej ramach. ❖



Kolejne kwidzyńskie rondo

Rozpoczęła się budowa nowego, dwudziestego pierwszego kwidzyńskiego ronda.

Tekst: Jan Kozłowski
Foto: UM Kwidzyn, canva.com

Powstanie ono na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Machutty. Inwestorem jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku, a wykonawcą starogardzkie Przedsiębiorstwo Budowy Dróg S.A. Prace polegać będą nie tylko na samej przebudowie układu drogowego, ale również na kosztownym usunięciu kolizji prowadzonych prac z siecią gazową, ciepłowniczą, telekomunikacyjną i nergetyczną. Prace potrwać ok. 3 miesięcy. W czasie modernizacji tego ważnego kwidzyńskiego skrzyżowania będzie wprowadzona tymczasowa organi-



zacja ruchu. Na odcinku ul. Warszawskiej, od ul. Sokolej do ul. Machutty, wprowadzony będzie ruch wahadłowy, a ul. Machutty od ul. Szerokiej do ul. Warszawskiej będzie zamknięta dla ruchu pojazdów. Objazd będzie wiódł ul. Szeroką Skrzyżowania o ruchu okrężnym, czyli rondo, zostały ciepło przyjęte przez mieszkańców naszego miasta. Pierwsze rondo powstało przy skrzyżowaniu ul. Warszawskiej, Mostowej i Fredry i dziś trudno sobie wyobrazić Kwidzyn bez tego typu skrzyżowań. Doskonale rozwiązują one natę-

żony ruch. Rondo w łatwy, bezpieczny i bezkolizyjny sposób reguluje duży ruch samochodowy. Budowa ronda jest ostatnim elementem modernizacji Drogi Wojewódzkiej DW 521 o długości około 18,9 km na odcinku od skrzyżowania z DK-55 w Kwidzynie do ul. Grunwaldzkiej w Prabutach. W ramach modernizacji drogi poprawiono parametry technicznych drogi do klasy „G” oraz zwiększono

nośność drogi. Przebudowano również wszystkie skrzyżowania z drogami poprzecznymi, wybudowano chodniki, przejścia dla pieszych i zatoki autobusowe. Kwidzyńscy i prabuccy rowerzyści już dziś korzystają z efektywnej, w większości asfaltowej, ścieżki rowerowej, która połączyła oba największe miasta Powiatu Kwidzyńskiego. ❖



Andrzej Krzysztofak Burmistrz Kwidzyna

Koszt budowy ronda wyniesie ok 1,1 mln złotych. Miasto Kwidzyn partycypuje w kosztach budowy w kwocie 300 tysięcy złotych.

Sieć 5G – mity i fakty

Bardzo głośno mówi się obecnie o sieci 5G. Sieć ta oznacza nowe możliwości w dziedzinie technologii i komunikacji. Jak to z nowymi technologiami bywa, powstały na jej temat różne mity. Najwięcej mówi się o jej wpływie na ludzkie zdrowie, jednak nie taki diabeł straszny jak go malują. Omówimy ten i inne trzy popularne mity na temat sieci 5G.

Tekst: Przemysław Rutkowski, Grafika: pixabay.com



1. Sieć 5G jest szkodliwa dla zdrowia

Bardzo częstym tematem dotyczącym sieci 5G jest lęk przed jej wpływem na ludzkie zdrowie. Na szczęście ten lęk jest bezzasadny. Częstotliwości na których operuje sieć 5G znajdują się w spektrum promieniowania niejonizującego, które nie ma wystarczającej energii aby wyrządzić szkody u organizmów żywych (w przeciwieństwie do promieniowania jonizującego, które już może być szkodliwe i do którego zaliczamy promieniowanie UV, promieniowanie rentgenowskie i promieniowanie gamma). Do lęku przed siecią 5G mogło przyczynić się m.in. badanie dra Billa P. Curry'ego z 2000 roku. Badanie to nie wzięło jednak pod uwagę zdolności blokowania fal radiowych przez ludzką skórę.

2. Sieć 5G ma zastosowanie jedynie w smartfonach

Sieć 5G oznacza korzyści nie tylko dla posiadaczy smartfonów. Potencjalnych zastosowań jest więcej – inteligentne domy, inteligentne miasta, pojazdy bezzałogowe, Internet rzeczy, medycyna, przetwarzanie danych i nie tylko. Wyższe prędkości transferu i niższe opóźnienia, które zapewni sieć 5G, to duża korzyść dla wielu rozwiązań technologicznych.

3. Sieć 5G całkowicie zastąpi sieć 4G

Wdrożenie sieci 5G to długotrwały proces, który zajmie lata. W pierwszej kolejności sieć ta jest wdrażana w większych miastach. Osoby mieszkające w mniejszych miastach i odległych zakątkach świata będą musiały poczekać dłużej. Poza tym, w przeciwieństwie do poprzednich generacji sieci, 5G stanowi rozszerzenie sieci 4G i obie sieci będą działać razem. Co więcej, wykorzystanie sieci 5G prawdopodobnie pozytywnie wpłynie na prędkości transferu w sieci 4G.

4. Sieć 5G oznacza przede wszystkim wyższe prędkości transferu

Sieć 5G oznacza nie tylko wyższe prędkości transferu, ale też niższe opóźnienia w przesyłaniu danych. Ma to znaczenie w sytuacjach gdzie ważne są jak najniższe opóźnienia. Dobrym przykładem jest chirurgia zdalna przy użyciu robotów. Oczywiście niższe opóźnienia to także lepsze strumieniowanie treści multimedialnych.

■ Jesteście ciekawi o czym piszemy w HALO Kwidzyn Moje Miasto?

Znajdziecie nas w:

- Kinoteatrze, ul. Katedralna;
- Kwidzyńskim Centrum Kultury, ul. 11 Listopada;
- Biblioteczce Miejsko-Powiatowej w Kwidzynie, ul. Piłsudskiego i ul. Słowackiego;
- Kwidzyńskim Centrum Sportu i Rekreacji, ul. Wiejska;
- Urzędzie Miasta w Kwidzynie, ul. Warszawska;
- Starostwie Powiatowym, ul. Kościuszki;
- Skleparzach PSS Społem Kwidzyn:
 - Sklep nr 1, ul. Kasprowiczka;
 - Sklep nr 5, ul. Braterstwa Narodów;
 - Sklep nr 7, ul. Długa;
 - Sklep nr 11, ul. Sokola;
 - Sklep nr 21, ul. Piłsudskiego;
- MOPS, ul. Grudziądzka;
- TBS, ul. Toruńska;
- ZIM, ul. Warszawska;
- PEC, ul. Stoneczna;
- PWiK, ul. Sportowa;
- MediPunkt Centrum Medyczne,
- Kantor wymiany walut „Kaskada”, ul. Chopina 42;
- Gabinetach stomatologicznych i przychodniach lekarskich:
 - N.Z.O.Z. Przychodnia Stomatologiczna lek stom. Maciej Sachanowicz;
 - Magdalena Pionke-Gawrońska Stomatolog Kwidzyn; ul. Braterstwa Narodów 33;
 - NZOZ Femina, ul. Kottąta 3;
- Salonie fryzjerskim Aleksandra Wyrzykowska;
- Restauracjach i barach:
 - Restauracja „Miła”, ul. Katedralna 18;
 - A Nóż Widelec;
 - Don Corleone Kwidzyn;
 - Mc Kebab, ul. Kopernika 25B;
 - Bar Smaczny Przystanek, ul. Spółdzielcza 1;
 - Bar Pierozek, Mickiewicza 5;
- Firmie Handlowej „Mark”, ul. Mieszka I;
- Bar u Rozmarysi, ul. Kopernika;
- Siłownia FRESH GYM, ul. Polna 3;
- Tabularium – sklep z pamiątkami, ul. Braterstwa Narodów 33;
- Studio FOTO Janina Kucharska, ul. Chopina 12;
- Sklep spożywczy Wi-Sa s.c., ul. Sokola 7



Ferie w Bibliotece - warsztaty dziennikarskie

Marek Krukowski – miliard w rozumie.

Tekst i foto: Jagoda Wasiak, Foto: Mirosław Gawroński

Jest Pan znaną osobą. Co powiedziałby Pan tym, którzy Pana nie znają?

Wolałbym o sobie nic nie mówić, bo mi nie zależy specjalnie na tym żeby być znanym, natomiast jeśli miałbym się jakoś przedstawić to jest to skomplikowane bez mówienia o sobie jakiś rzeczy, które mogą wyglądać na pochwały, a jestem z epoki, w której nie było to przyjęte. W tej chwili jestem bibliotekarzem w Bibliotece Miejsko-Powiatowej. Zajmuję się tutaj udostępnianiem zbioru książek oraz płyt winylowych, które przekazałem bibliotece.

Co ma Pan zamiar zrobić z nabytymi w ciągu kilkunastu lat książkami i płytami?

W najbliższym czasie będzie można korzystać z tych książek w szerszym wymiarze. Te książki i płyty zbierałem przez całe życie. Nazbierało się tego tak dużo, że poczułem iż jest to za dużo dla mnie, a z drugiej strony nie ma sensu zbieranie tego tylko dla siebie. Pomyślałem, że te książki mogą równie dobrze służyć nie tylko mi, ale i większej społeczności.

Skąd wzięł się pomysł na branie udziału w teleturniejach?

To się raczej samo potoczyło. Zawsze w dzieciństwie w tym czasie w telewizji polskiej był tylko jeden teleturniej „Wielka gra”. Kiedyś jak miałem 14 lat po występie w konkursie polonistycznym gdzie opowiadałem o epoce rycerskiej. Jeden z polonistów (prywatnie był moim ojcem) usłyszał o teleturnieju właśnie na ten temat i zaproponował mi udział w „Wielkiej grze”. Niestety byłem jeszcze wtedy za młody. Nieco później kiedy byłem już na studiach w końcu wystartowałem w tym teleturnieju.

Wiemy, że ma Pan ogromną wiedzę z różnych dziedzin, również muzyki. Jaki jest Pana ulubiony gatunek?

Łatwo się przekonać przeglądając te cztery tysiące płyt, ponad trzy tysiące z nich to muzyka klasyczna. Muzykę spontaniczną i improwizowaną też zbierałem.

W zbiorach Pana książek jakich możemy znaleźć najwięcej?

To jest klasyka od samego początku do tak mniej więcej początku drugiej połowy XX w. Znaczna część



Marek Krukowski



Jagoda Wasiak
uczestniczka ferii



tego co się ukazywało na polskim rynku jeszcze w czasach PRL-u. Więc przede wszystkim klasyka. Niektórych z tych książek nie powstydziłaby się i poważna biblioteka naukowa, bądź akademicka.

Skąd wzięł się pomysł na pracę w kwidzyńskiej bibliotece?

Trochę wyszło to z konieczności, bo ja przekazałem te zbiory i nie bardzo było jak je udostępnić ponieważ dział gromadzenia - pierwsza ta instancja przez który przechodzi ten zbiór nie dałby sobie z tym rady, bo ma zwyczajowe coroczne zakupy do opracowania. Stąd pomysł żeby poza przekazaniem tych książek również je opracować.

A czy ma Pan jakiś ulubiony teleturniej?

Trudno powiedzieć. Każdy był ulubiony z innych powodów. „Wielka

gra” była na określony temat i przyjemnością w niej były przygotowania, zgłębianie wiedzy. „Jeden z dziesięciu” jest znakomity, bo to jest zupełne szaleństwo, nie wiadomo co się dzieje, trudno nie wpaść w panikę, więc też inny rodzaj przyjemności. Myślę, że najbardziej lubię „Miliard w rozumie” gdzie prowadzącym był redaktor Janusz Weiss, z którym w przerwach prowadziło się uciechne rozmowy.

Jak reagowali prowadzący widząc Pana kolejny raz z kolejną wygraną? Była taka sytuacja, że nie chcieli Pana przyjąć, ponieważ spodziewali się następnej wygranej?

Rzeczywiście były takie formy działań, które prowadziły do ograniczenia występów takim uczestnikom, którzy pojawiają się zbyt często. Takie lekkie odpychanie było już wcześniej. Myślę, że czasami można było podchodzić do tego bardziej tolerancyjnie.

Jaka jest pana recepta na sukces? Co doradziłby Pan młodym zawodnikom zaczynających swoją przygodę z teleturniejami?

Pierwsza rzecz to jest takie coś, że zawsze będą jakieś problemy. W związku z tym żeby wygrać to trzeba umieć przezwyciężyć te problemy. Na pewno w trakcie gry wpadnie się w panikę no i jeśli ta panika nad nami zapanuje to przegramy no, ale jeśli uda nam się nad nią zapanować wtedy mamy szansę na wygraną. Nie możemy zakładać, że wygramy, albo, że przegramy natomiast trzeba czekać na następne pytanie. Taktycznie wygrywa ten komu bardziej zależy na zwycięstwie. Ważne jest również słuchanie ze zrozumieniem, aby dobrze zrozumieć zadane pytanie.

Marcelina Wierzba uczestniczka ferii

Zajęcia dla najstarszej grupy wiekowej prowadzi pan Adam Kamiński, który świetnie przekazuje młodzieży wiedzę dziennikarską. Dzieci nagrywały reportaże o bibliotece, przeprowadzały wywiady z pracownikami placówki. W drugi dzień ferii uczestnicy nauczyli się montowania pod okiem profesjonalistów. Odwiedzili ich goście, którzy przedstawili na czym polega ich praca czyli „promocja”. W kolejnych dniach młodzież nauczyła się jak pisać artykuły oraz jak poprawnie robić zdjęcia. W ostatnim dniu zostali zaproszeni goście do obejrzenia efektów pracy dzieci. Uczestnicy ferii byli zadowoleni z wiedzy jaką zdobyli. Mamy nadzieję, że za rok odwiedzimy nas jeszcze więcej tak twórczej młodzieży.





Ferie w Bibliotece - warsztaty dziennikarskie

Wbrew stereotypowi.

Tekst i zdjęcia: Martyna Witusińska



Martyna Witusińska
uczestnik ferii

W społeczeństwie panuje przekonanie, że czyta się coraz mniej. Podczas feryjnych zajęć dziennikarskich postanowiłam sprawdzić, czy jest to prawda.

Martyna Witusińska: Co się najbardziej czyta?

Agnieszka Wentowska: Jeśli chodzi o gatunek – kryminały. Ostatnio w związku z powstaniem serialu „Wiedźmin” częściej wypożycza się Sapkowskiego.

Elżbieta Muracka: Wśród dzieci największą popularnością cieszy

się fantastyka, a także książeczki historyczne.

Joanna Krajnik: W moim dziale są to komiksy, zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych.

M.W.: Ile osób codziennie przychodzi, ile książek się wypożycza?

A.W.: Dokładna ilość książek jest ciężka do określenia, ale czytelników jest sporo, nawet około 190 dziennie.

M.W.: Jaka część z wypożyczonych książek nie wraca w terminie? Jakie powody czytelnicy podają?

A.W.: Już stopniowo mniej, ponieważ łatwiej przedłużyć termin do oddania, a biblioteczki łatwiej jest namierzyć nieoddających. Głównym powodem jest po prostu „zapomniałem”.

E.M.: W dziale dziecięcym przetrzymywane są najczęściej lektury, ponieważ są długo omawiane w szkole.

M.W.: A z jakimi konsekwencjami mogą się spotkać, jeśli nie oddam książki?

A.W.: Wysyłamy upomnienia,

pierwsze, drugie, trzecie, a z każdym kolejnym czytelnik musi więcej zapłacić. Ostatecznością, której nasza biblioteka jeszcze nie stosowała, jest sąd.

M.W.: Ostatnie pytanie: Czy można potwierdzić stereotyp, że czyta się coraz mniej?

A.W.: Zdecydowanie nie. Ludzie wciąż przychodzą po nowe tytuły i nie mogą narzekać na polskie czytelnictwo.

E.M.: Rodzice jak najbardziej czytają dzieciom, myślę nawet, że możemy mówić o wzroście popularności czytelnictwa. Jeśli ktoś będzie chciał czytać, to będzie to robił.

J.K.: W moim dziale można wypożyczać audiobooki. Czytelnicy często sięgają po książkę i audiobook o tym samym tytule. Kiedy mogą – czytają. Gdy jadą samochodem – słuchają. Dzięki temu uzupełniają kolejne rozdziały i w rezultacie czytają więcej. Kiedy zamawiamy nowe audiobooki, sugerujemy się tym, co stoi już na półkach biblioteki.

M.W.: Dziękuję za rozmowę.



Agnieszka Wentowska
bibliotekarz w dziale dla dorosłych



Elżbieta Muracka
bibliotekarz w dziale dziecięcym



Joanna Krajnik
bibliotekarz - Mediateka



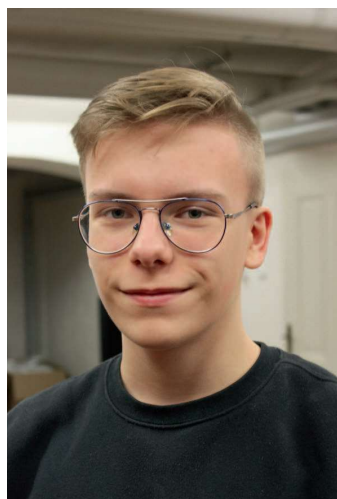
Ferie w Bibliotece - warsztaty dziennikarskie

W czasie ferii dzieci się nudzą?

Tekst i foto: Aleksander Liss, Jan Gawroński



Jan Gawroński
uczestnik ferii



Aleksander Liss
uczestnik ferii

Podczas ferii do dzieci w mieście została skierowana bardzo bogata oferta różnych placówek i instytucji. Jedną z nich przedstawiła Biblioteka Miejsko-Powiatowa. W zajęciach brało udział około 60 dzieci, które zostały podzielone na 3 grupy wiekowe.

Każda grupa miała inne zajęcia, związane z książkami, lekturami oraz teatrem. Najstarsza grupa

brała udział w warsztatach dziennikarsko-reporterskich. Uczestnicy poznali pracę dziennikarza telewizyjnego i prasowego. Najwięcej problemów sprawiało im pisanie artykułów prasowych i scenariuszy filmowych.

Na zakończenie kolejnych ferii w bibliotece uczestnicy wzięli udział we wspólnej zabawie uwieńczonej degustacją tortu.

Katarzyna Bednarek
Dyrektor Biblioteki Miejsko-Powiatowej

Bardzo się cieszę z inicjatywy, którą biblioteka Miejsko-Powiatowa zapoczątkowała nowy cykl wypoczynku dla dzieci aktywnych. Każdy sposób na oderwanie dzieci od telefonu i komputera jest strzałem w dziesiątkę.





Ferie w Bibliotece - warsztaty dziennikarskie

Sonda

Tekst i zdjęcia: Zuzia Wiśniewska i Oliwia Jachimowska

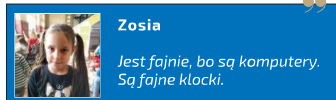


Oliwia Jachimowska
autorka sondy



Zuzia Wiśniewska
autorka sondy

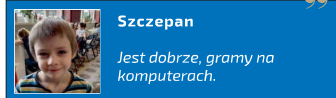
Odpowiedzi dzieci:



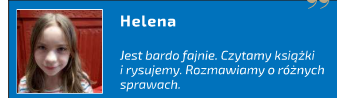
Zosia
Jest fajnie, bo są komputery.
Są fajne klocki.



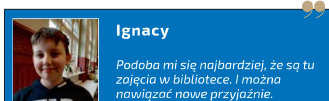
Wiktoria
Są fajne animacje.



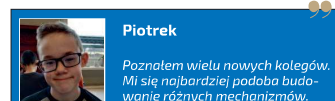
Szczepan
Jest dobrze, gramy na komputerach.



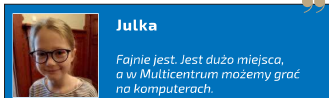
Helena
Jest bardzo fajnie. Czytamy książki
i rysujemy. Rozmawiamy o różnych
sprawach.



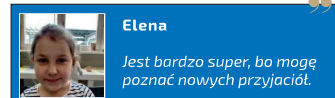
Ignacy
Podoba mi się najbardziej, że są tu
zajęcia w bibliotece. I można
nawiązać nowe przyjaźnie.



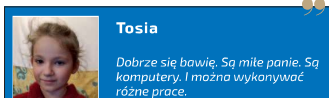
Piotrek
Poznałem wielu nowych kolegów.
Mi się najbardziej podoba budo-
wanie różnych mechanizmów.



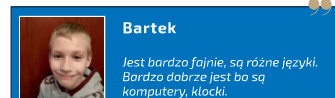
Julka
Fajnie jest. Jest dużo miejsca,
a w Multicentrum możemy grać
na komputerach.



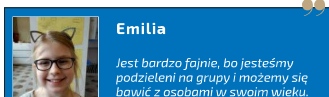
Elena
Jest bardzo super, bo mogę
poznać nowych przyjaciół.



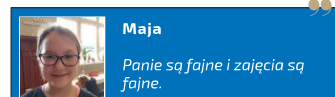
Tosia
Dobrze się bawię. Są miłe panie. Są
komputery. I można wykonywać
różne prace.



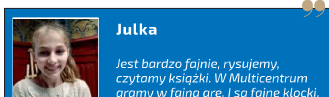
Bartek
Jest bardzo fajnie, są różne języki.
Bardzo dobrze jest bo są
komputery, klocki.



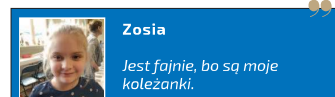
Emilia
Jest bardzo fajnie, bo jesteśmy
podzieleni na grupy i możemy się
bawić z osobami w swoim wieku.



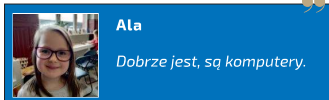
Maja
Panie są fajne i zajęcia są
fajne.



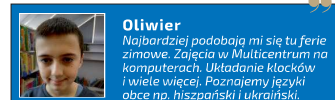
Julka
Jest bardzo fajnie, rysujemy,
czytamy książki. W Multicentrum
gramy w fajną grę. I są fajne klocki.



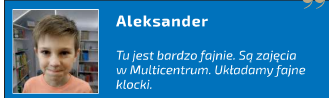
Zosia
Jest fajnie, bo są moje
koleżanki.



Ala
Dobrze jest, są komputery.



Oliwier
Najbardziej podoba mi się tu ferie
zimowe. Zajęcia w Multicentrum na
komputerach. Układanie klocków
i wiele więcej. Poznajemy języki
obce np. hiszpański i ukraiński.



Aleksander
Tu jest bardzo fajnie. Są zajęcia
w Multicentrum. Układamy fajne
klocki.



Konkurs dla ludzi z fantazją. Zakochani na start.

Z okazji nadchodzących
Walentynek Biblioteka
Miejsko-Powiatowa
ogłasza konkurs
fotograficzny pt.
„FotoLove”.

Tekst i foto: Piotr Ciecierski

Celem konkursu jest przedsta-
wienie sceny, w której głównymi
bohaterami są pary miłosne z po-
wieści, nowel, opowiadań, baśni, le-
gend, ballad ale również filmów
i gier. Dozwolone są dowolne tech-
niki obróbki obrazu i fotomontażu.
Stroje i makijaż mile widziane.

Termin nadsyłania prac upływa 10
lutego, a rozwiązywanie konkursu
nastąpi 14 lutego. Wyłonieniem
prac zajmie się komisja w składzie:
Marcin Kurkus, Mariusz Skiba Ski-
bicki, Katarzyna Bylicka - Foto-
grafia, oraz Agnieszka Nelkowska.



naszą biblioteczną ekipę, które
mogą posłużyć Wam za przykład
i inspirację. Karta zgłoszenia do
konkursu dostępna jest na naszej
stronie:

www.biblioteka.ckj.edu.pl.



Nagrodą w konkursie będzie sesja
zdjęciowa, wykonana przez po-
wyższych fotografów, a także wiele
atrakcyjnych nagród. Jako przykład
przedstawiamy nasze interpretacje
par miłosnych, wykonanych przez

Ferie zimowe w Zamku

Zamek w Kwidzynie Oddział Muzeum Zamkowego w Malborku włączył się do bogatej oferty zimowych ferii w Kwidzynie.

Tekst: Izabela Matyszkiewicz
Zdjęcia: Zamek w Kwidzynie

Tegoroczne warsztaty skierowane były do dzieci w wieku od 7 do 12 lat. W ramach trzydniowej oferty uczestnicy w atrakcyjny sposób poznawali tajniki historii, etnografii i muzealnictwa. We środę, 15 stycznia dzieci wzięły udział w pierwszej przygodzie pod hasłem „Zostań kustoszem w muzeum”. W pierwszej części dnia pod okiem Łukasza Rzepczyńskiego - opiekuna zamkowej Kolekcji historii i sztuki, uczestnicy zwiedzili ekspozycje muzealne i wysłuchali ciekawych historii związanych z zamkiem oraz pracą muzealnika. W drugiej części zajęć Joanna Jezierska - kustosz Działu etnografii i archeologii - zaproponowała przygotowanie opinii dla Komisji zakupów muzealnych oraz wykonanie plakatów do wystaw - ilustracji konkretnych obiektów



muzealnych. Drugi dzień zimowych zajęć odbył się pod hasłem warsztatów tkackich, także pod instruktażem Joanny Jezierskiej - zamkowej Pani Etnograf. Wszyscy uczestnicy mieli okazję poznać technikę tkania z wykorzystaniem zużytych bawełnianych materiałów. Była to świetna okazja do własnoręcznego wykonania przydatnych przedmiotów, takich jak: bransoletki, zakładki do książki czy etui na telefon. W ostatnim dniu



- 16 stycznia, tematem przewodnim był komiks. Prowadzący warsztaty komiksów, polski rysownik, plakacista, ilustrator a także scenarzysta komiksowy - Jacek Frąs, najpierw zdradził tajniki tworzenia komiksów a następnie dzieciaki zachęczone przez rysownika wykreowały własnego, ciekawego bohatera oraz stworzyły własne komiksowe historie. Była to niezła gratka dla młodych adeptów sztuki komiksowej, dająca możli-



wość wykazania się talentem plastycznym i kreatywnością. Głównym „bohaterem” komiksowych opowieści stał się oczywiście zamek. Warsztaty w Zamku w Kwidzynie cieszą się coraz większą popularnością. W zajęciach uczestniczyło w sumie 50 dzieci, gdzie każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Dzieciaki miały okazję poznać fascynującą pracę muzealnych specjalistów, którzy z wielkim zaangażowaniem podzielili się tajnikami swojej profesji. ❖

Gry planszowe

Wspólnie z Biblioteką Miejsko-Powiatową w Kwidzynie udało nam się zorganizować w ferie dwa popołudnia z grami planszowymi.

Relacja własna Krzysztofa Kozłowskiego

Dzięki Waszej obecności mieliśmy sporo układania, przekładania a przede wszystkim tłumaczenia gier - co bardzo nas cieszy! Przybyło wiele nowych twarzy, ale również dołożyliśmy sporo nowych tytułów do naszej wypożyczalni - zatem więcej instrukcji do przeczytania. Mamy nadzieję, że daliśmy radę. Trzeba dodać, że podczas spotkań brakowało miejsca dla wszystkich chętnych, a do niektórych gier trzeba było czekać w kolejce. Nowe planszówki zawdzięczamy wydawnictwu Rebel oraz Nasza Księgarnia od których otrzymaliśmy noworoczne prezenty, między innymi: Keyforge, Orbis, Zamek, Kociaki Łobuziaki, Wyprawa do El Dorado i wiele, wiele innych. Będziecie je mogli poznać kiedy do nas wpadniecie.



Spotkania w ferie były jednocześnie testem naszego obecnego, stałego miejsca. Otóż to - mamy własny kąt w mieście. Jeszcze tylko dostawimy regały i będzie można grać do woli. Dziękujemy, że tak licznie przybyliście i zapraszamy już 1 lutego na dzień gier wyprodukowanych przez firmę „Nasza Księgarnia”. ❖

Konkurs Fotograficzny

Karta „EURO26 - Kwidzyn Moje Miasto” - to projekt Partnerski Burmistrza Miasta Kwidzyna i Polskiego Stowarzyszenia Projektów Młodzieżowych

Tekst i zdjęcia: Marzena Szarlan

W nowatorski sposób promuje aktywność wśród młodych ludzi, kształci kompetencje społeczne, motywuje do działania i oferuje zniżki na terenie Polski i Europy. Karta jest przeznaczona dla wszystkich uczniów klas 7 i 8 szkół podstawowych z Kwidzyna. Z kartą można korzystać z dostępnych funkcjonalności przez cały rok od daty jej wydania. Uczniowie biorący udział w projekcie pozyskują wiele cennych umiejętności takich jak umiejętność pracy w grupie, elastyczność i kreatywność w rozwiązywaniu zadań i problemów, samoorganizację i zdolność samodzielnego stosowania posiadanych umiejętności, oraz odpowiedzialność za siebie i współodpowiedzialność za innych. W ramach projektu

odbyła się już III edycja Konkursu Fotograficznego „Kwidzyn Moje Ulubione Miasto”, w którym wyłoniono lauratów. ❖



1. miejsce zajęli:
Nina Dykowska SP2,
Patrik Jarosz SP6,
i Sindi Maksym SP5
2. miejsce:
Aleksandra Krauze SP5,
Nadia Kwiatkowska SP6,
i Julia Kurpiewska ZS2
3. miejsce:
Nikoła Rutkowska SP2,
Olivia Janda SP5,
Marika Krzyżanowska SP5

Wyróżnienia otrzymali:
Igor Kowalczyk SP5, Jan Zawadzki SP5,
Amelia Piasecka SP5, Paulina Frantkiewicz ZS2, Izabela Paczkowska ZS2,
Katarzyna Hebda ZS2, Patrycja Brodnicka SP5

Adam Berg powraca w nowym thrillerze

Ruszyła przedsprzedaż książki "Boski znak" Krzysztofa Bochusa.

Tekst i foto: strona autorska Krzysztofa Bochusa

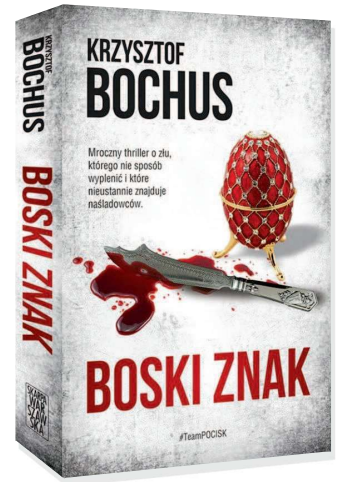
"Boski znak" to mroczny thriller o złu, którego nie sposób wypełnić i które nieustannie znajduje naśladowców. Redaktor Adam Berg zostaje wynajęty przez grupę miliarderów, aby odnaleźć skarby, ukryte pod koniec wojny na zamku Czocha. Niemal natychmiast dziennikarz staje się obiektem tajemniczych prześladowań. Ktoś bezcześnie grób jego matki, włamuje się do mieszkania, podrzuca narkotyki... Kim jest nieuchwytny wróg? Rywalem w dotarciu do skarbu,



misyjnym zabójcą, a może naśladowcą seryjnego mordercy, którego zdemaskował niegdyś Berg? Bohater rozpoczyna dziennikarskie śledztwo. Jego dochodzenie wykracza daleko poza granice Polski. Nic

nie jest jednak oczywiste. Nikt też nie jest tym, za kogo się podaje... Ktoś nieustannie uprzedza ruchy Berga. W makabrycznych okolicznościach giną ludzie, którzy mogliby naprowadzić go na właściwy ślad. Rozpoczyna się pojedynek na śmierć i życie. Bohater zaczyna rozumieć, że gra idzie o stawkę większą, niż początkowo sądził... „Boski znak” to kontynuacja bestsellerowej „Listy Lucyfera” - wybuchowa mieszanka rasowego thrillera i powieści sensacyjnej! Książkę, w promocyjnej cenie, można zamówić wpisując następujący link w przeglądarce:

http://bit.ly/Boski_znak

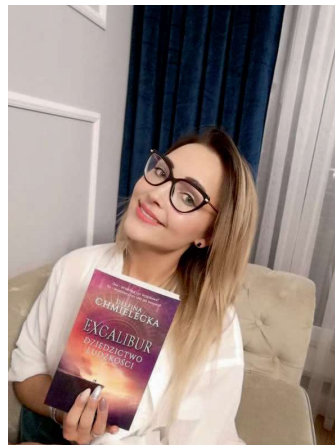


Delfina Chmielecka i jej pierwsza powieść

Książka „Excalibur dziedzictwo ludzkości” Delfiny Chmieleckiej trafiła do księgarni.

Tekst: Jan Kozłowski, Foto: Delfina Chmielecka

To pisarski debiut absolwentki kwidzyńskich szkół, w tym Szkoły Podstawowej nr 4, Gimnazjum nr 2 oraz Liceum Ogólnokształcącego nr 2, a obecnie prawniczki. Książkę można kupić w tradycyjnych oraz internetowych księgarniach, w tym także w salonach Empik. – W życiu prywatnym jestem miłośniczką kotów, w życiu zawodowym prawnikiem, a teraz także początkującą pisarką. Pisanie od zawsze było głęboko w moim



sercu i chociaż nieustannie marzyłam o napisaniu książki, kolejne etapy życia, studia, praca



i codziennie obowiązki rozmywały to marzenie i przesuwaly je na dalszy plan. Ukończyłam studia prawnicze, rozpoczynając aplikację notarialną i przygotowując się do zawodu notariusza czułam się spełniona zawodowo, ale gdzieś w środku miałam wrażenie, że powinnam zrobić coś jeszcze. Powinnam pewną ręką sięgnąć do głęboko skrywanego i stłamszo-

nego przez inne życiowe cele, pragnienia. W mojej głowie buzowało od pomysłów i koncepcji na książkę, więc po prostu usiadłam do komputera i zaczęłam uwalniać to wszystko co kłębiło się we mnie przez lata zapisując kolejne strony. W ten sposób rozpoczęła się moja niezwykła przygoda, którą była możliwość stworzenia czegoś co tkwiło we mnie przez tyle lat. Napisania historii, która urodziła się w mojej głowie – podkreśla Delfina Chmielecka.

Dodaje, że duchowość zawsze była dla niej niezwykle ważna, a własne przeżycia, sny i inne wydarzenia stanowiły i stanowią dla niej ogromne źródło inspiracji. ✦

Kolędy i pastorałki

W styczniu grupa Art Voice zaprezentowała się widzom w specjalnym programie prezentującym kolędy i pastorałki.

Tekst: Adam Kamiński
Zdjęcia: Waldemar Kosiński/Studio ARTFX

Kilka grup wokalnych pod kierunkiem Marcina Sawickiego zaprezentowało się w tym bożonarodzeniowym repertuarze wykonując zarówno te najbardziej znane kolędy jak też te często już zapomniane lub wręcz całkowicie przez nas zapomniane. ✦



Musimy pielęgnować wspomnienia

Wywiad z Marcelem Woźniakiem

rozmawiał Adam Kamiński



Marcel Woźniak – urodzony 7 czerwca – słynnego orwellowskiego roku 1984 w Kwidzynie. Absolwent II LO w Kwidzynie i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Debiutował na scenie w Stowarzyszeniu Teatralnym „Scena 2”, był członkiem Teatru Jaworski a także scenarzystą i współtwórcą Kabaretu Polefka. W latach młodszych grywał w zespołach Kosmodrom, No Exit i Sitelight. Był rzecznikiem prasowym Tofffest, pracował jako spiker i reporter w toruńskim oddziale Radia Plus. Wyreżyserował oparte na własnym scenariuszu filmy krótkometrażowe „Caissa” i „Snuffit”. Scenarzysta telewizyjny, copywriter i twórca reklam. Od zawsze fascynowało go piśmarstwo, a szczególnie twórczość Leopolda Tyrmanda, co zaowocowało wydaniem w 2016 roku książki „Biografia Leopolda Tyrmanda. Moja śmierć będzie taka jak moje

życie”. Rok później zadebiutował jako autor powieści sensacyjnych pierwszym tomem przegód detektywa Leona Brodzkiego „Potwórka”. Sukces powieści sprawił, że błyskawicznie na rynku pojawiły się kolejne tomy „Mgnienie” i „Otcłhań”. Najnowszą powieść „Tysiąc obsesji” stworzył we współpracy z Gabriellą Gargaś.

Adam Kamiński – Pochodzisz z Kwidzyna – niewielkiego miasta na pomorzu. Powiedz – szczególnie młodym czytelnikom – co trzeba zrobić aby stać się znanym i cenionym pisarzem, jak wybić się z nieznanego środowiska?

Marcel Woźniak – Myślę, że można być również kimś znanym i mieszkać w Kwidzynie. Oczywiście życie w Warszawie czy też innym dużym mieście znacznie ułatwia wiele rzeczy. I chyba jest z tą sławą jak ze wszystkim w życiu – trzeba czegoś bardzo chcieć i do tego dążyć. Mówię to zawsze młodym ludziom, że mogą osiągnąć wszystko. Potrzebna jest tylko silna wola i mocna determinacja. Nie ukrywam, że w moim przypadku to ludzie byli najważniejsi. Moja znakomita nauczycielka Beata Szynkiewicz wpoila we mnie tę myśl, że jeśli chcę pisać to czemu tego nie robię. Ważnym jest aby nie załamywać się po pierwszych niepowodzeniach. We mnie tę silną wolę wyrobili między innymi – znakomity szachista i nieodżałowany trener i przyjaciel Marian

Wodzislowski oraz człowiek – instytucja w piłce nożnej – Grzegorz Obiła.

AK – Zawsze pokazujesz że jak silnie jesteś związany ze swoim rodzinnym miastem. Możemy to także zauważyć czytając Twoje książki.

MW – Chyba trudno aby było inaczej. Miasto mojego dzieciństwa, o którym mógłbym gadać godzinami. Stąd pochodzę, tu żyje moja rodzina i z tym miastem mam te chyba najwspanialsze wspomnienia związane z moją młodością. Jak choćby budynek dworca, w którym rozmawiamy – z tego miejsca zaczynały się wszystkie moje podróże i wędrówki. Pociągi do Trójmiasta, Torunia i ta słynna kolejka do Prabut. Niestety tych miejsc, które pamiętam jest coraz mniej. I tu chciałbym zaapelować do wszystkich. Nieważne w jakiej formie ale spisujmy swoje wspomnienia. Pamięć ludzka jest zawodna, a to co nam wydawało się, że będzie istnieć zawsze – z tego miejsca zmienia. Pielęgnowajmy pamięć o minionych czasach i obyczajach. Ja sam kiedyś mieszkalem na Marezie a mój dziadek był motorniczym w tej cudownej kolejce wąskotorowej, o której dziś mało kto pamięta. Pamiętam dawnych sąsiadów, pamiętam skąd i od kogo kupowało się mleko. Z czasem ta pamięć traci ostrość dlatego warto wszystko spisywać – dla potomnych.

AK – Czytając trylogię z Leonem Brodzkim miałem trochę mały

żal do Ciebie, że nie umieściliśmy żadnej akcji w naszym mieście.

MW – Ha, ha, ha... zabawne ale właśnie wczoraj wieczorem rozmawiałem o tym z moja żoną. Masz rację – Kwidzyn to piękne miasto i literacko w zasadzie nie ograne. To jest jakiś pomysł i coraz bardziej skłanianiem się ku temu, ażeby umiejscowić tu akcję kolejnej książki. Przypuszczam, że taka myśl gdzieś tam mi się błąka po głowie.

AK – Zrehabilitowałeś się za to swoją ostatnią książką, w której nie tylko wspominasz o Kwidzynie ale także dałeś imię i nazwisko znanego kwidziniaka jednej z fikcyjnych postaci. Mam na myśli książkę napisaną wspólnie z Gabriellą Gargaś „Tysiąc obsesji”.

MW – To prawda. Główna bohaterka pochodzi z Kwidzyna, w którym ukończyła tę samą szkołę co i ja czyli II LO. A Grzesia Obiła umieściłem w książce bo darzę go ogromną sympatią i sentymentem. A książka to połączenie historii miłosnej przeplatane drobnymi aferami w świecie współczesnej piłki nożnej.

AK – Czy ciężko pisze się w parze z innym autorem?

MW – To taka specyficzna praca. Kiedyś z Gabrysią poznaliśmy się na jakiejś kolacji podczas targów książki i tak od słowa do słowa wpadliśmy na pomysł aby spróbować czegoś innego. Teraz jest to manewr często stosowany przez wielu autorów. ❖

ADAM KAMIŃSKI POLECA...

Gabriela Gargaś, Marcel Woźniak – „Tysiąc obsesji”

Niewątpliwie lektura dla każdego czytelnika. Jest gorący romans, jest miłość od pierwszego wejrzenia, jest kryminalna afeta, jest świat wielkiej piłki nożnej i co najważniejsze są w tej książce akcenty

kwidzińskie, które uważny czytelnik na pewno wyłapie. Książka jest fajną lekturą na weekend i jak to kiedyś mówili klasycy ze znanego kabaretu radiowego – momenty też są. Romans na tle

Torunia i Warszawy. Tam gdzie obracane są wielkie pieniądze wcześniej czy później pojawiają się służby specjalne z agentem Tomkiem na czele. Ale gdzie drwa rąbią tam wióry lecą. Zapraszam i za-

chęciam do wysyłania prawidłowych odpowiedzi. Odpowiadając na często zadawane przez Państwa pytania dlaczego nie publikujemy nazwisk osób, które wygrywają odpowiem krótko – RODO. ❖



Zagadka

Jaka znana kwidzińska osoba udzieliła swojego imienia i nazwiska jednej z postaci w książce?

- A/ Andrzej Krzysztofiak,
- B/ Leszek Czarnobaj,
- C/ Jerzy Godzik,
- D/ Grzegorz Obiła.

Wśród poprawnych odpowiedzi jak zawsze rozlosujemy nagrody.



Minigolf pod dachem po raz szesnasty

Gościnnie Kwidzyn zaprosił minigolfistów z całej Polski do udziału w kolejnym czempionacie.

Tekst: Adam Kamiński, Foto: Marek Sroka

Przybyli goście z Warszawy, Sopotu, Kołobrzegu i Gdańska. Stawkę uzupełniła absolutna czołówka naszych golfistów. Łącznie sklasyfikowano 28 zawodników. Indywidualnie zwyciężył Krzysztof Redzko z Kołobrzegu przed Łukaszem Bielińskim z Kwidzyna i Maciejem Mikołowskim z Gdańska. W kategorii kobiet zwyciężyła Monika Mikołowska z Gdańska przed Barbarą Łukaszewską



z Kwidzyna i Izabelą Pater z Kołobrzegu. Klasyfikację weteranów (+60) zwycięsko zakończył Zbigniew Jeż przed Władysławem Boruckim i Andrzejem Bartłomiejczykiem (wszyscy reprezentujący Kwidzyn). W rywalizacji par bezkonkurencyjni byli gracze z Kołobrzegu. Drugie miejsce zajęła nasza

para Jerzy B. Team (Łukasz Bieliński i Dawid Rębisz). Brąz także dla naszych - Małysze Golfa (Michał Michalski i Marcin Bieliński) przed parami Blady i Cynk (Adam Łukaszewski, Robert Cynk), Zbi-Mar (Marek Sroka, Zbigniew Jeż) i parą Boruta (Władysław Borucki, Jerzy Michalski). Udział w turnieju wzięło 12 par. ❖



Najlepszy z kwidzynień trzeci w kapsle

Impreza, którą Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zorganizowało już po raz dwunasty ma już swoją markę w całym kraju.

Tekst: Adam Kamiński, Foto: Marek Sroka

W kategorii Open cała trasa liczyła sobie aż 100 metrów długości a jej budowa trwała cały dzień i większą część nocy. O zwycięstwie decydowała jak najmniejsza liczba pstryknięć kapsla – dodatkowo pomniejszona o bonusy punktowe uzyskiwane na premiach. W imprezie wzięło udział 26 zawodników z Kwidzyna, Gdańska, Olsztyna i Ostródy. W kategorii dziewcząt zwyciężyła Katarzyna Cepurdej



przed Martyną Kujtkowską, Mają Jedowską i Aleksandrą Talarą. Wśród chłopców wygrał Filip Talar. Za nim uplasowali się: Tymoteusz Strzelec, Władysław Cepurdej, Czarek Drośniński, Franek Kwiatkowski i Dorian Krzydździński. W najważniejszej kategorii Open górą byli goście z Osztyna i Gdańska – Piotr Tarczyński przed Grzegorzem Cejmanem. Nasz najlepszy zawodnik – wielokrotny medalista i zwycięzca tej imprezy – Michał Samp musiał zadowolić się tym razem brązowym medalem. Kolejne miejsca kwidzynieńców to: 4. Adam Łukaszewski, 7. Sebastian Strzelec, 8. Sławomir Koralewski, 10. Robert Cynk. Puchary i nagrody ufundowane przez KCSiR wręczył najlepszym Marek Sroka. ❖

Cornhole – kukurydziane woreczki

Miłośnicy rzucania woreczkami do dziur w drewnianym blacie już po raz szósty zjechali do Kwidzyna na mistrzostwa naszego miasta.

Tekst: Adam Kamiński, Foto: Marek Sroka

Udział wzięło 21 zawodników. Trójka gości przyjechała z Warszawy i Piastowa. Zawodnicy byli podzieleni na 7 trzyosobowych grup, z których zwycięzcy awansowali do ćwierćfinału. Grano do dwóch wygranych setów, do 21 pun-



któw. W finale zwyciężył najrówniej grający zawodnik dnia Sławomir Lasota pokonując 2:0 Waldemara Chrastka z Piastowa, który ponownie zdobył srebrny medal po rocznej przerwie. W bardziej wyrównanym meczu o trzecie miejsce Grzegorz Wojciechowski pokonał 2 do 1 Zbyszka Piłkowskiego. Miejsca 5-7 zajęli: Władysław Borucki, Edmund Swedowski i Zbigniew Jeż. Miejsca 8-14 zajęli: Andrzej Marasek (Piastów), Jakub Maj, Adam Kamiński, Stanisław Powęska, Sławomir Koralewski, Robert Cynk i Jerzy Michalski. ❖

Odliczamy czas do otwarcia toru rolkowego

Zjazd linowy, budowa toru rolkowo-wrotkowego i plac zabaw w sąsiedztwie dawnego kina „Tęcza”

Tekst: Jan Kozłowski
Zdjęcia: UM Kwidzyn

Zjazd linowy, budowa toru rolkowo-wrotkowego i plac zabaw w sąsiedztwie dawnego kina „Tęcza”, to niektóre projekty wybrane w ubiegłym roku przez mieszkańców w ramach budżetu obywatelskiego. Wszystkie doczekają się realizacji w tym roku. Piotr Halagiera, wiceburmistrz Kwidzyna, podkreśla, że środki na wykonanie inwestycji zostały zaplanowane w tegorocznym budżecie miasta.

- Zjazd linowy dla dzieci i młodzieży powstanie na osiedlu Bajkowym, przy placu zabaw. Będzie to bezpieczny zjazd. Lina zostanie zawieszona nisko, aby dzieci mogły bezpiecznie zjeżdżać. Także na tym osiedlu zbudowany zostanie tor rolkowo-wrotkowy. Powstanie on wokół boiska zbudowanego w ubiegłym roku. W ramach budżetu obywatelskiego wykonane zostanie także oświetlenie boiska tra-



wiastego, znajdującego się powyżej boiska głównego. Elementy wodnego placu zabaw zostaną zakupione dla pływalni przy ul. Wiejskiej. Ostatni projekt to plac

przyjazny dzieciom na kwidzyńskim deptaku, który powstanie w miejscu niewielkiego placu zabaw, który znajduje się za dawnym kinem „Tęcza” - twierdzi Piotr

Halagiera. To już piąta edycja Kwidzyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Koszt realizacji wszystkich projektów to 1 mln zł. ❖

Miasto dofinansuje budowę windy

Samorząd miasta zamierza udzielić wsparcia finansowego na budowę windy w budynku przy ul. Hallera 5.

Tekst: Jan Kozłowski
Zdjęcie: UM Kwidzyn

Budynek jest siedzibą Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kwidzynie. Pomoc zostanie udzielona samorządowi powiatu kwidzyńskiego, który zamierza w tym roku zrealizować inwestycję. Winda umożliwi osobom niepełnosprawnym dotarcie na wyższe kondygnacje. Oprócz windy planowane jest dostosowanie dla osób

niepełnosprawnych pomieszczeń sanitarnych. W tegorocznym budżecie miasta zaplanowano na to zadanie 70 tys. zł. To ok. 30% kosztów planowanego przedsięwzięcia. Gotowy jest już projekt, który pozwoli, aby Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ubiegało się o dofinansowanie budowy windy oraz dostosowanie pomieszczeń sanitarnych dla osób niepełnosprawnych ze środków Pań-

stwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. PCR realizuje zadania z zakresu pieczy zastępczej, pomocy społecznej oraz zadania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dla mieszkańców całego powiatu, w tym miasta Kwidzyna. Budynek przy ul. Hallera 5 jest wspólną własnością miasta oraz powiatu. Jedna trzecia gmachu używana jest przez miasto Kwidzyn.



Piotr Widz
Zastępca Burmistrza ds. Społecznych

Od lat konsekwentnie likwidujemy w naszym mieście bariery architektoniczne dla osób niepełnosprawnych. Winda umożliwi i ułatwi dostęp do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.



Kalendarz imprez

10-12 lutego

godz. 18:00 i 20:00
Kinoteatr

Przegląd kina polskiego

13 lutego

godz. 17:00, Biblioteka

Wagon Kultury
Inauguracyjne spotkanie
Grażyna Michalik
„Smaki Powiśla”

godz. 18:00

Czarna Sala ul. Stowiańska 13

Spektakl teatralny
„Rok kamienia”

15 lutego

godz. 10:00, Hala ul. Żeromskiego

XII Mistrzostwa
Kwidzyna w
boule la mole

godz. 13:00, Hala ul. Żeromskiego

I Turniej Grand Prix
w Cornhole

16 lutego

godz. 19:00, Kinoteatr

Koncert
Stawka Uniatowskiego
„Metamorphosis”

18 lutego

godz. 19:15

Sala ZSP Nr 1 ul. Stowiańska

III Grand Prix
Kwidzyna
w tenisie stołowym

19 lutego

godz. 17:00, Biblioteka

Wernisaż prac Aliny Hejny

20 lutego

godz. 18:00

Czarna Sala ul. Stowiańska 13

Muzyka z kawą w tle
„Back to Aretha”

21 lutego

godz. 18:00, Kinoteatr

Spektakl teatralny
„Telewizja kłamię”

14 lutego

godz. 18:00 i 20:30
Kinoteatr

Walentynki w kinie

19-26 lutego

godz. 17:00, Biblioteka

Wagon Kultury
Wieczory gier planszowych

Zapowiedzi imprez



KOSZTY: wysokość kwoty to Twoja decyzja, wydatek potraktuj jako INWESTYCIJĘ W SWÓJ ROZWÓJ.

Organizator prosi, aby opłatę za udział w warsztacie została dokonana w formie datku na pomoc Marcie Szerszeń, kwidzyńnianie chorej na mukowicydozę, opłatę za warsztat uiszczasz przylączając się do zbiórki. **WARSZTAT na którym omawiane będą najczęściej pojawiające się w naszym życiu sytuacje wywołujące KONFLIKTY.**

Kłótnie z dzieckiem, partnerem, rodzicem czy znajomym z pracy. Rutyna wzajemnego obwiniania, krytyki, udowadniania swoich racji. Ja można sobie z tym poradzić. Przekonacie się Państwo podczas naszego spotkania.

HARMONOGRAM:

Sobota 8.02 od godz. 09:00

Niedziela 9.02 od godz. 10:00

Kwidzyńskie Centrum Kultury,

ul. 11 Listopada 13,

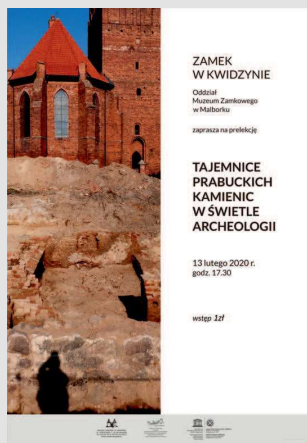
Kwidzyn

ZGŁOSZENIA:

e-mail: Roberto.Springer@gmail.com

Potrzebujesz WIĘCEJ INFORMACJI

zadzwoń od mnie: 501 784 033



Zamek w Kwidzynie Oddział Muzeum Zamkowego w Malborku serdecznie zaprasza na prelekcję pt. "Tajemnice prabuckich kamienic w świetle archeologii". Spotkanie odbędzie się 13 lutego 2020 roku o godz. 17.30 w murach kwidzyńskiego muzeum.

W początkach 1945 roku Prabuty, podobnie jak większość sąsiednich miejscowości zostały zdevastowane i zniszczone przez żołnierzy radzieckich. Taki los spotkał centrum Prabut, które dziś w niewielkim tylko stopniu przypomina przedwojenną zabudowę. Od kilku lat dr Grażyna Nawrońska – archeolog, prowadzi prace wykopaliskowe w obrębie prabuckiej starówki i zamku biskupiego. W maju 2019 roku, przeprowadzone zostały kolejne prace archeologiczne w pobliżu konkatedry. Ich głównym celem było odsonięcie dawnej zabudowy i zbadanie przedwojennego układu prabuckich kamienic. Podczas spotkania dr Grażyna Nawrońska opowie o efektach dotychczasowych badań.

dnia 13 lutego 2020 r.
godz. 17.30, wstęp 1 zł

